

Autoreferat

1. **Imię i nazwisko:** Maciej Zakrzewski
2. **Posiadane dyplomy, stopnie naukowe lub artystyczne – z podaniem podmiotu nadającego stopień, roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej.**
 - Dyplom ukończenia studiów magisterskich na kierunku politologia w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (27 maja 2004 r.)
 - Stopień naukowy doktora w dziedzinie nauk humanistycznych, dyscyplina nauki o polityce, nadany przez Radę Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (17 maja 2011 r.) na podstawie rozprawy doktorskiej „Myśl polityczna Henry’ego St. John Bolingbroke’a”.
3. **Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych lub artystycznych.**
 - 2005-2010 studia doktoranckie na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych, Uniwersytet Jagielloński,
 - 2008-2016 inspektor, starszy inspektor, specjalista, starszy specjalista w Oddziałowym Biurze Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie,
 - 2016 – do chwili obecnej główny specjalista w Oddziałowym Biurze Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie,
 - 2012 – do chwili obecnej adiunkt w Katedrze Historii Doktryn Politycznych i Prawnych w Instytucie Historii na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.
4. **Omówienie osiągnięć, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2020 r. poz. 85 z późn. zm.). Omówienie to winno dotyczyć merytorycznego ujęcia przedmiotowych osiągnięć, jak i w sposób precyzyjny określać indywidualny wkład w**

ich powstanie, w przypadku, gdy dane osiągnięcie jest dziełem współautorskim, z uwzględnieniem możliwości wskazywania dorobku z okresu całej kariery zawodowej.

Rewolucja konserwatywna – przypadek polski. Myśl polityczna środowiska „Buntu Młodych” i „Polityki” (1931-1939), monografia, Ośrodek Myśli Politycznej, Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie, Kraków 2021, recenzja wydawnicza: prof. dr hab. Rafał Habielski, prof. dr hab. Bogdan Szlachta.

Środowisko skupione wokół wydawanego od 1931 r. i redagowanego przez Jerzego Giedroycia dwutygodnika „Bunt Młodych” (od 1937 r. pismo wychodziło pod nazwą „Polityka”) tworzyło jedną z najciekawszych grup intelektualnych w okresie dwudziestolecia międzywojennego; jej znaczenie, ze względu na dokonania autorów z nim związanych, często debiutujących na łamach tych pism, znacznie wykraczało poza ramy tego okresu. Oprócz Giedroycia, późniejszego redaktora paryskiej „Kultury”, do grona bliskich współpracowników należeli m.in. bracia Adolf i Aleksander Bocheński (okazjonalnie współpracował również ich brat, dominikanin o. Józef Maria Bocheński), bracia Ksawery i Mieczysław Pruszyńscy, Kazimierz Studentowicz, Stefan Kisielewski, Józef Winiewicz, Wacław Zbyszewski i Jan Frankowski. Nie sposób nie wspomnieć również o wielu autorach, którzy współpracowali z pismem incydentalnie, jak Stanisław Stomma, Konstanty Turowski, Jerzy Niezbrzycki, Stanisław Żejmis czy Konstanty Troczyński. Wszyscy oni, jako politycy czy publicyści, na trwale wpisali się w historię polityczną i intelektualną Polski dwudziestego wieku; wielu swoją dojrzałą działalność rozwinęło dopiero po zakończeniu II wojny światowej, często angażując się w tworzenie i działania najważniejszych ośrodków niezależnej inteligencji, jak Instytut Literacki czy „Tygodnik Powszechny”, aktywnie uczestnicząc w powojennym życiu politycznym tak na emigracji, jak i w kraju. Aleksander Bocheński i Jan Frankowski byli posłami z ramienia grupy „Dziś i Jutro”, Stefan Kisielewski i Stanisław Stomma liderami Koła Poselskiego „Znak”, Kazimierz Studentowicz był jednym z najważniejszych publicystów „Tygodnika Warszawskiego” i znacznie wpłynął na formowanie się programu politycznego Stronnictwa Pracy, natomiast Józef Winiewicz pełnił w PRL-u urząd wiceministra spraw zagranicznych. Nie sposób nie wspomnieć o Adolfie Bocheńskim, który wprawdzie zginął w 1944 r., jednak jego dorobek uznawany jest za jedno z najważniejszych osiągnięć polskiej myśli politycznej (renesans

zainteresowania jego dokonaniem miał w III Rzeczypospolitej istotne znaczenie dla środowisk kształtujących konserwatywną filozofię polityczną). Szczegółowa i wnikliwa rekonstrukcja dorobku intelektualnego środowiska „Buntu Młodych”, uwzględniająca szeroki kontekst polityczny i ideowy, to nie tylko kluczowy element dla zrozumienia genealogii paryskiej „Kultury” i działalności Jerzego Giedroycia, ale także konieczny kontekst dla poprawnej analizy wyborów i strategii politycznej podejmowanej przez niezwykle istotną część polskiej inteligencji po 1945 r.

Waga omawianego środowiska nie umykała uwadze badaczy podejmujących refleksję z dwóch perspektyw: szczegółowej i ogólnej. Pierwsza pojawiała się w kontekście omawiania poszczególnych postaci, np. Adolfa Bocheńskiego (A. Kosicka-Pajewska, *Polska między Rosją a Niemcami*, Poznań 1992; K.M. Ujazdowski, *Żywotność konserwatyzmu. Idee polityczne Adolfa Bocheńskiego*, Warszawa 2005), Aleksandra Bocheńskiego (A. Orzełek, *Poszukiwanie modelu realizmu politycznego. Myśl i publicystyka Aleksandra Bocheńskiego*, Lublin 2019) czy Jerzego Giedroycia (np. A. S. Kowalczyk, *Wena do polityki. O Giedroyciu i Mieroszewskim*, t. 1-2, Warszawa 2014). Takie ujęcie niesie ze sobą ograniczenia, gdyż uwagi dotyczące całego środowiska formułowane są zazwyczaj w oparciu o analizy dokonań jednego z jego przedstawicieli. Druga perspektywa, ogólna, dotycząca już całej grupy, pojawia się przede wszystkim w pracach M. Króla (*Style politycznego myślenia. Wokół „Buntu Młodych” i „Polityki”*, Paryż 1979) oraz R. Habielskiego, *Dokąd nam iść wypada. Jerzy Giedroyc. Od „Buntu Młodych” do „Kultury”*, Warszawa 2006). O ile praca Króla ma charakter przyczynkowski i stanowi w gruncie rzeczy rozbudowany, acz bardzo interesujący esej, o tyle dzieło Habielskiego jest pierwszą próbą monograficznego ujęcia tematu. Książka *Dokąd nam iść wypada...* jest niezwykle wartościową monografią historyczną stanowiącą istotny punkt odniesienia dla mojej pracy, nie ma jednak pod względem metodologicznym i merytorycznym waloru monografii z zakresu nauk o polityce: jej autor, nota bene jeden z recenzentów wydawniczych pracy wskazywanej jako najważniejsze osiągnięcie w niniejszym wniosku, opisuje kluczowe elementy programu politycznego „Buntu Młodych”, nie podejmuje jednak analizy wewnętrznej struktury doktryny stanowiącej jego podstawę, krytycznie uwzględniającej ujęcia znajdujące w różnych wcześniejszych i współczesnych nurtach politycznego myślenia. Co więcej, przyjęte przez jej autora założenie o związkach z paryską „Kulturą” nieco zawężało analizowane przez niego pole badawcze. Zestawienie mojej pracy z monografią Profesora Habielskiego właściwie pokazuje różnice występujące pomiędzy

ujęciem właściwym dla nauk historycznych, a charakterystycznym dla nauk o polityce.

W świetle powyższych uwag, rozprawa *Rewolucja konserwatywna – przypadek polski....* jest pierwszą całościową pracą o charakterze politologicznym poświęconą środowisku „Buntu Młodych” i „Polityki”. W pracy uwzględniono także metodologię nauk historycznych, przeprowadzono pogłębione badania archiwalne (m.in. korespondencja, niepublikowane wspomnienia), które nie tylko pomogły w opisie faktów historycznych, ale również pozwoliły wskazać polityczny i ideowy kontekst, a przez to precyzyjnie ustalić treść i pojmowanie doktryny politycznej formułowanej na łamach obu tytułów.

Cele stawiane w przedłożonej pracy można umiejscowić przynajmniej na trzech płaszczyznach. Po pierwsze, w oparciu o bazę źródłową, w tak szerokim zakresie nigdy wcześniej niewykorzystaną, zamierzano pogłębić wiedzę o historii środowiska i omawianych tytułów prasowych. Szczególnie istotne było pełne wykorzystanie materiałów znajdujących się w Archiwum Rodziny Bocheńskich, gdzie odnaleziono wiele dokumentów uzupełniających bądź weryfikujących dotychczasową wiedzę, co pozwoliło właściwie opisać warunki kształtowania się programu politycznego środowiska. Analiza dokumentów znajdujących się w Instytucie Literackim w Maisons-Laffitte i dokumentów po Arturze Potockim, a także szczegółowa kwerenda w zakresie rekonstrukcji polityki konfiskat „Buntu Młodych” i „Polityki” pozwoliły wypełnić w wielu miejscach luki w dotychczasowych opracowaniach. Po drugie, w świetle rozmaitych kontrowersji związanych z ideową identyfikacją „Buntu Młodych” i „Polityki” starano się szczegółowo zrekonstruować intelektualne korzenie rozwiązań przyjmowanych w poszczególnych obszarach programowych środowiska i osadzić je we właściwych strukturach ideowych i politycznych. Po trzecie, to najważniejszy cel pracy, podjęto próbę wpisania dorobku współpracowników „Buntu Młodych” i „Polityki” w szeroki kontekst intelektualny, tak wertykalny (związany z polską tradycją), jak i horyzontalny (związany z przemianami zachodzącymi w europejskim konserwatyzmie lat 30. XX w., co wiązało się nieodłącznie z zamieszczoną w tytule kategorią „rewolucji konserwatywnej”).

Podstawowe zatem pytania badawcze, na które starałem się odpowiedzieć rekonstruując strukturę doktryny wypracowanej w środowisku skupionym wokół „Myśli Politycznej” i „Polityki”, brzmiały: na ile myśl polityczna wykształcona wokół przedwojennych pism redagowanych przez Giedroycia wpisywała się w nurt myślenia zachowawczego? oraz w jakim zakresie przewartościowano w niej dawne ujęcia i czy

rewizje ideowego profilu niwelowały istotową, konserwatywną charakterystykę omawianego środowiska?

Próba odpowiedzi na główne pytania wymagała postawienia pytań bardziej szczegółowych, o inne niż konserwatywne źródła ideowe, o polityczne i społeczne uwarunkowanie tworzonych projektów, a także, co ważne, o ich wewnętrzną ewolucję. W poszukiwaniu odpowiedzi na te pytania istotne było przyjęcie właściwych momentów orientacyjnych, uwzględniających dynamikę przemian politycznych i ideowych pierwszej połowy dwudziestego wieku, kiedy nie tylko rodziły się nowe nurty ideowe, ale także ulegały przewartościowaniu dawne tradycje. Nie sposób zatem odnosić dziedzictwa „Buntu Młodych” do jakiejś ahistorycznej konserwatywnej doktryny, nie sposób również zestawiać tego dorobku wyłącznie z doświadczeniem rodzimego konserwatyzmu: wadliwa jest każda próba oceny zachowawczości „Buntu Młodych” tylko w oparciu o polskie dziedzictwo zachowawcze, nieuwzględniająca faktu, iż konserwatyzm europejski pierwszej połowy XX w. w różnych momentach i z różnym nasileniem przeżywał przesilenie; bez odniesienia do postępującego procesu „rewolucjonizowania” konserwatyzmu niepodobna właściwie zrekonstruować i usystematyzować ideowego profilu omawianych pism. To, co można postrzegać jako odejście od tradycyjnego kanonu wartości konserwatywnych, nie było wyjątkowe w historii ówczesnych ruchów młodokonserwatywnych. Użyta po raz pierwszy jako instrument analityczny przez Armina Mohlera (*The Conservative Revolution in Germany 1918-1932*, Montana 2018, i późniejsze teksty m.in.: *Konserwatyzm niemiecki po 1945*, „Arcana” nr 31 (2000)) kategoria tzw. rewolucji konserwatywnej pozwala nie tylko opisać i zrozumieć specyfikę konserwatyzmu doby Republiki Weimarskiej, fenomen Action Française, ale także, co było celem pracy, specyfikę ideologiczną „Buntu Młodych” jako jednej, acz nie jedynej, z rodzimych form dynamizowania konserwatyzmu i próby wypracowania odpowiedzi na wyzwania stawiane przez czasy, w których nie tylko nastąpił spektakularny rozwój doktryn o charakterze totalitarnym, ale także, co istotniejsze, nadawał projektom totalitarnym moc sprawczą, zaś sporom ideowym znaczenie polityczne.

Z uwagi na konieczność rozpoznania nie tylko intelektualnych, ale także politycznych warunków kształtowania się refleksji politycznej przedstawicieli zajmującego mnie środowiska, realizując pierwszy ze wskazanych horyzontów, podjąłem w pracy próbę rekonstrukcji historii politycznej pisma, skupiającej się przede wszystkim na precyzyjnym określeniu relacji z otoczeniem politycznym. W przypadku

środowiska o wyraźnych ambicjach politycznych, realizacja strategii skłaniała do modyfikacji programu. Przede wszystkim opisano i zanalizowano relacje z obozem konserwatywnym i sanacyjnym. Należy pamiętać, że „Bunt Młodych” został powołany do życia jako organ powstałej na przełomie 1926 i 1927 r. organizacji „Myśl Mocarstwowa”, która – jako konserwatywna formacja o wyraźnym profilu piłsudczykowski – była jednym z kilku elementów aktywizacji obozu konserwatywnego po zamachu majowym. Początkowo większość współpracowników pisma wywodziła się z tej organizacji, z czasem te związki zaczęły się coraz bardziej rozluźniać. Należy jednak pamiętać, że grupa skupiona wokół Giedroycia wyraźnie strzegła prawicowego i konserwatywnego charakteru ruchu mocarstwowego, co było widoczne w czasie rozłamu z wiosny 1933 r., kiedy grupa Giedroycia i Mieczysława Pruszyńskiego, blisko współpracująca z Januszem Radziwiłłem, rozeszła się z grupą Rowmunda Piłsudskiego nawiązując kontakty z lewicą piłsudczykowską. W tym aspekcie udało się wysunąć nieco inną perspektywę od dominującej dotąd w literaturze: o ile dotychczas dominowało w niej przeświadczenie, iż rozłam wywołany został przez Piłsudskiego, o tyle w świetle źródeł okazuje się, że nie można bagatelizować roli Janusza Radziwiłła, który – próbując wciągnąć najważniejszych przedstawicieli mocarstwowców do aktywnej gry politycznej – wymuszał radykalne rozwiązanie konfliktu z Piłsudskim.

Związki z obozem konserwatywnym na gruncie politycznym ustały po 1935 r. Na łamach „Buntu Młodych” i „Polityki” kilkakrotnie dystansowano się od działań starszego pokolenia zachowawców, co spowodowało, iż Jerzy Giedroyc odrzucał później konserwatywną kwalifikację „Buntu Młodych” i „Polityki”. W pracy od strony historycznej wykazałem, iż mimo zerwania politycznych powiązań zachowano tak związki ideowe (o czym poniżej), jak i środowiskowe. Do wybuchu wojny środowisko blisko współpracowało z wileńskim „Słowem” i często solidaryzowano się z jego linią polityczną: najważniejsi autorzy publikujący w „Buncie Młodych” i „Polityce” często publikowali na łamach tego konserwatywnego dziennika; zachowano też bliskie relacje z Rogerem Raczyńskim, jednym z najważniejszych poznańskich polityków konserwatywnych. Udało się udokumentować źródłowo zakres finansowania pisma: w oparciu o korespondencję redakcji wskazano zakres wsparcia ze strony Raczyńskiego, a także wykazano, że przejście wiosną 1939 r. na formułę tygodnika wymagało znacznego dofinansowania, które przeprowadzono dzięki funduszom pozyskanym z Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Szczegółowo udokumentowano proces zbliżania

się środowiska do obozu piłsudczykowskiego i narastania jego nieufności do polityki rządowej, a przede wszystkim konsekwentną „grę” na tzw. prawicę piłsudczykowską związaną z obozem Walerego Sławka oraz próby zbliżenia się do grupy Rydza Śmigłego. Co ważne, podjęto szczegółową analizę rozłamu, jaki nastąpił w redakcji pisma na przełomie lat 1934 i 1935, kiedy najważniejsi autorzy założyli własną, redagowaną przez Ksawerego Pruszyńskiego, gazetę „Problemy”. Dzięki zestawianiu treści obu pism („Problemy” wychodziły do maja 1935 r.), a zwłaszcza ilościowej analizie konfiskat obu pism w analogicznym czasie, możliwe było wskazanie, iż rozłam spowodowały nie tyle osobiste animozje (co podkreśla Giedroyc), ile różnice polityczne i chęć podjęcia przez „rozłamowców” kursu otwarcie opozycyjnego, na co nie godził się Giedroyc zachowujący bliskie relacje z kręgami sanacyjnymi, pragnący zachować wobec rządu pozycję podobną „opozycji Jego Królewskiej Mości”. Analiza tekstów publikowanych w „Problemach”, w szczególności pojawienie się w nich „racji idealistycznych”, pozwala w jakimś zakresie ukazać realistyczną perspektywę samego Giedroycia, nieczęsto wypowiadającego się łamach redagowanych przez siebie pism, acz bez wątpienia wpływającego na ich charakter, animującego również autorów odsłaniających główne elementy spójnego programu politycznego prezentowanego na ich łamach.

Próby budowania własnych projektów politycznych przez środowisko skupione wokół „Buntu Młodych” i „Polityki” były szczątkowo opisane w literaturze, dlatego w pracy szczegółowo przedstawiłem kontakty jego członków ze środowiskiem młodych narodowców nie tylko przywołując teksty ogłoszone na łamach tych pism, ale także pokazując nieformalne relacje (m.in. dość bliskie związki ze środowiskiem katowickiej „Kuźnicy”). Ponadto wykazałem, iż udział „Polityki” w prawicowym Komitecie Młodej Prasy miał nie tylko charakter symboliczny, ale wpływał na treść prezentowanych tekstów: w trzech kampaniach prowadzonych przez tytuły zrzeszone w Komitecie (dotyczących zarządu komisarycznego ZNP, wspólnej granicy z Węgrami i antymasońskiej) „Polityka” realizowała w istocie przyjętą ogólnie strategię. Analizie poddałem nadto zarówno dotąd nieopisywaną szerzej próbę wystawienia własnych kandydatów w wyborach w 1938 r., jak i dwa ważne, a dotąd nieznane, wydarzenia: nieudaną próbę powołania z początkiem 1938 r. własnej formacji (Centrum Katolicko-Narodowego), na czele której miał stanąć Roger Raczyński, oraz niezrealizowany z powodu wybuchu wojny projekt połączenia się ze środowiskiem wileńskiego „Odrodzenia” (S. Stomma i K. Turowski) i powołania wspólnej grupy z wiosny

1939 r.

Historia polityczna środowiska „Buntu Młodych” pokazuje, iż wypracowany program był wyrazem planów przekraczający sferę czysto intelektualną. I w obszarze myśli, i w praktyce dostrzegano niewystarczalność dawnych form i podejmowano próby tworzenia platform pokoleniowych, uwzględniając jednak zawsze realny układ sił w kraju. W tym aspekcie, przechodząc do kolejnego nakreślonego powyżej horyzontu, należy wskazać na dwa kluczowe pojęcia, za pomocą których definiowano tożsamość i program polityczny: „buntu młodych” i „mocarstwowości”. Postulat „buntu młodych” został w pracy przedstawiony w szerokiej perspektywie, uwzględniającej tak wymiar myśli politycznej, jak i aspekt socjologiczny. Omawiane środowisko podnosiło postulat „buntu” w oparciu o konstatację, iż dawne, wypracowane w czasach niewoli kategorie polityczne uległy przewartościowaniu w warunkach niepodległego państwa. Szukano tedy politycznej identyfikacji na płaszczyźnie doświadczenia pokoleniowego, podejmując kolejne próby porozumienia z innymi środowiskami młodej prawicy. Postulat ten mocno problematyzował atoli jedno z centralnych pojęć przyjmowanych w myśli zachowawczej, tj. ciągłość. Skoro hasło „bunt młodych” było jednym z typowych zjawisk w ówczesnej polityce europejskiej, uwzględnianych przez zwolenników wielu orientacji, to jego korzeni należało szukać poza polskim kontekstem. Uwzględniając kategorie opracowane przez niemieckiego socjologa Karla Mannheima wskazałem tedy, iż zagadnienie pokoleniowego buntu związane było głównie z doświadczeniem historycznej akceleracji (diagnozowanej m.in. przez Ernsta Jüngera), która zakłócała ewolucyjne następstwo pokoleń i wymuszała formułowanie własnych, przynajmniej w przestrzeni symbolicznej antagonistycznych względem tradycyjnych form, programów polityczno-społecznych. Ten moment socjologiczny uwypukla specyficzne warunki powstawania myśli politycznej grupy „Polityki”. Należy jednak pamiętać, iż żadnego programu ideowego nie można tworzyć w całkowitej pustce, że zerwanie zawsze jest częściowe i niekonsekwentne. Tak też było w przypadku omawianej grupy publicystów, którzy – mimo deklaratywnej rewolty – w konkretnych ujęciach powielali dawne schematy, często je jednak modyfikując. Mimo unikania otwartego nawiązywania do dawnych tradycji, na szpaltach „Buntu Młodych” widoczne były dwie inspiracje jako najistotniejsze: z jednej strony była to tradycja stańczykowska, z drugiej zaś krytyka polityczna Stanisława Brzozowskiego z początku XX stulecia. Za pomocą pojęć „bunt młodych” i „mocarstwowość” młodzi publicyści starali się przełamać tragizm wyboru młodego pokolenia (symbolizowany przez Cezarego Barykę) i łączyć rewolucyjny

dynamizm z realistycznym programem politycznym zmierzającym do dogłębnego przededefiniowania polskości. Budowę identyfikacji „pokolenia 1910”, znajdowanego między „pokoleniem legionowym” a „pokoleniem Kolumbów”, wkraczającego w dojrzałe życie w warunkach niepodległości, łączono z przewartościowaniem dawnych narodowych nawyków, kojarzonych niekiedy z tradycją szlachecką, kiedy indziej z mentalnością mieszczańską, gwoili wytworzenia dojrzałej politycznej świadomości zbiorowości, która – znając bezwzględną mechanikę praw politycznych – byłaby zdolna utrzymać w istnieniu swe niepodległe państwo.

Drugim kluczowym momentem kształtowania pokoleniowej platformy był postulat mocarstwowości, który miał być (co szczegółowo analizuję w pracy) momentem syntezy formalną istotę tzw. myślenia niepodległościowego z materialnym dorobkiem szkoły stańczykowskiej, przede wszystkim w jej odmianie pozytywistycznej wypracowanej przez Michała Bobrzyńskiego. Przedstawiłem w pracy oryginalną koncepcję wyłaniania się tzw. niepodległościowego stylu myślenia, reprezentowanego m.in. przez współpracowników emigracyjnego Hotel Lambert, a także przez Maurycego Mochnackiego czy Józefa Piłsudskiego: jego istotą było przyznanie prymatu celowi, tj. odzyskaniu suwerennego państwa, któremu winny być podporządkowywane, a co za tym idzie instrumentalizowane, elementy programu materialnego. Ten konstrukt politycznej strategii, wypracowany w okresie niewoli, nie zanikał wraz z odzyskaniem niepodległości. W chwili odzyskania własnego państwa, wagi nabrało pytanie, jakie winno ono być? Między spójnymi materialnymi ideologiami socjalistów i nacjonalistów znajdował się obóz piłsudczykowski wykształcony właśnie w schemacie niepodległościowym. Dylematy wypływające z jego mentalnej konstrukcji nabrały szczególnej wagi z chwilą przejęcia przezeń władzy w 1926 r. Zakorzeniane w tym nurcie rządy sanacyjne nie potrafiły jednak wykształcić spójnej wizji niepodległego państwa, co widoczne było w politycznej różnorodności obozu piłsudczyckiego skupiającego zwolenników wykluczających się ideologii, scalonych jedynie osobowym autorytetem Marszałka. Państwowy formalizm tzw. ideologii sanacyjnej był całkowicie bezskuteczny, a wobec wzrostu popularności haseł nacjonalistycznych w młodym pokoleniu próbowano – zgodnie z zamysłem mocarstwowym – wprowadzić w miejsce „niepodległości” kolejny nadrzędny cel, mianowicie „mocarstwowość”; ten nowy cel miał wieńczyć hierarchię politycznych celów wedle realnie istniejących schematów. Jedną z głównych konsekwencji ujęcia restytuującego koncepcję racji stanu miało być zmarginalizowanie narracji ideologicznych, czyniących z państwa jedynie narzędzie

realizacji programów nacjonalistycznych, socjalistycznych czy liberalnych, a przez to – wedle publicystów „Polityki” – zagrażających jego nieodległości. Konserwatywny komponent w tym ujęciu miał potrójne znaczenie: z jednej strony powracano do wypracowanego przez Bobrzyńskiego konceptu racji stanu i warunków jej realizacji, z drugiej uczono się od konserwatystów politycznej mechaniki, z trzeciej zaś korzystano z dorobku konserwatywnego w pewnych obszarach doktryny materialnej.

W powyżej opisanym ujęciu program „Buntu Młodych” i „Polityki” stanowił próbę wyjścia z „błędnego koła” schematów wypracowanych w czasach niewoli i takiego ustawienia perspektywy, aby te nieusuwalne momenty wprząc w konstruktywny projekt polityczny przełamujący narastające w tym czasie zideologizowanie obszaru politycznego, prowadzące do wewnętrznego rozstroju, potencjalnej rewolucji, a w konsekwencji utraty niepodległości.

Rozpatrując poszczególne komponenty idei imperialnej formułowanej przez współpracowników obu pism, należy pamiętać o pierwotnej hierarchicznej strukturze porządkującej sferę politycznych celów i środków. W tym świetle należy też postrzegać relacje pomiędzy dwiema kluczowymi kategoriami politycznej doktryny środowiska skupionego wokół nich: państwo i naród. Zgodnie z ujęciem zachowawczym, wyraźnie dystansowano się względem nacjonalistycznej perspektywy (postrzegającej państwo jako emanację narodowej materii) i formalistycznego ujęcia liberalnego (wyzuwającego państwo z pozajednostkowych uwarunkowań kulturowych). Zakorzeniona w tradycji Bobrzyńskiego koncepcja racji stanu najlepiej odpowiadała ujęciu mocarstwowemu. Nie poświęcano wiele uwagi teoretycznym rozważaniom tych pojęć, najczęściej ujmując je w kontekście polemicznym. Jedyne teoretyczne uzasadnienia na łamach prasy bądź w wydawanych przez „Politykę” książkach dawał Kazimierz Studentowicz pozostający pod wpływem tradycji konserwatywno-liberalnej kojarzonej ze szkołą francuskich doktrynerów początków XIX w.: państwa nie było samoistną całością, ale instytucją powstałą ze względu na rozwój jednostek. Często wskazywano, iż jednostka rozwija się w określonym kontekście narodowym i religijnym, zatem rozważania dotyczące jej statusu i roli wymagają uzupełnienia w szerszym planie normatywnym. Państwo powiązane było z określonym narodem i miało utwierdzać jego podmiotowość, w relacji pomiędzy państwem a narodem należało jednak uwzględnić, decydujący dla odróżnienia od nurtów nacjonalistycznych, moment dojrzałości politycznej zakładający wymiar myślenia strategicznego. To właśnie w doborze środków ujawniała się zdolność twórczego działania, gdyż ten aspekt decydował o możliwości urealnienia właściwego

projektu. W określonym układzie politycznym naród może, zdaniem choćby Adolfa Bocheńskiego, realizować swoje cele w organizmie wielonarodowym, niezależnie od pozycji w nim zajmowanym. Nacja, która jest mniejszością, może tworzyć w ograniczonych warunkach zręby swojej własnej podmiotowości (co miało miejsce m.in. w sytuacji Polaków w monarchii austro-węgierskiej); nacja, która dominuje, może za pomocą właściwej polityki modelować relacje z innymi narodami i narodowościami w kierunku wzmacniającym bądź osłabiającym państwo. Dostrzegano nadto dynamikę procesów narodowościowych i ich wpływ na polityczny kształt ówczesnej Europy. Nie tworzono iluzji neojagiellońskiego braterstwa narodów, uznając, że narody zawsze będą posiadały własne samodzielne aspiracje: ani asymilacja narodowa (co postulowali narodowcy), ani asymilacja państwowa (co podnosili piłsudczycy) nie są możliwe w ostatecznym rozrachunku. Zdaniem autorów skupionych wokół pism Giedroycia, w imię walki o państwo narodowe nie można osłabiać tegoż państwa i stwarzać *de facto* na zagrożenia dla jego politycznej egzystencji. Należało więc, bez ambicji ostatecznego zniwelowania sił odśrodkowych, łagodzić antagonizmy wewnątrz kraju, ewentualnie wskazując płaszczyzny wspólnych interesów. W tym ujęciu państwo było powiązane z kategorią narodu jako forma jego politycznej podmiotowości, ale ten związek nie był esencjonalny, lecz zapośredniczony przez – tak charakterystyczne dla konstrukcji mocarstwowej – myślenie strategiczne.

W tak ujętej perspektywie centralne miejsce zyskiwała kwestia geopolityki, najważniejszego obszaru decydującego o istnieniu państwa, wpisującego się w ówczesne tendencje europejskiej prawicy konserwatywnej, czyniącej z obszaru polityki zagranicznej najważniejszy przejaw istnienia państwa (J. Bainville, O. Spengler, C. Schmitt). Na tym gruncie hasło imperializmu nabierało konkretnej treści. Wskazałem w związku z tym zagadnieniem dwie główne, przenikające się, płaszczyzny rozmyślań członków analizowanego środowiska: jedna dotyczyła ogólnej charakterystyki relacji międzynarodowych, druga zaś konkretnych rozwiązań. Członkowie środowiska „Buntu Młodych” i „Polityki” kontynuowali dokonania tych „myślicieli stańczykowskich”, którzy nawiązywali do ujęć pozytywistycznych (jak nie tylko wspomniany już Michał Bobrzyński, ale i Stanisław Koźmian), choć nie prowadzili już jak tamci rozważań o państwie i racji stanu głównie na gruncie historii i analizy ówczesnych układów geopolitycznych, lecz konstruowali program polityki zagranicznej. Szczegółowo wykazałem, iż obszar międzynarodowy postrzegali przede wszystkim jako grę określonych sił, w której idei zawsze mają walor instrumentalny. W tej przestrzeni

„polityczność” (bliska ujęciu Carla Schmitta) objawiała się w czystej postaci: analiza wielu wypowiedzi omawianych publicystów prowadzi do wniosku, że jedyną wiążącą regułą normatywną wskazał Grocjusz; jednak poza regułą wymagającą dotrzymywania umów, nic nie wiąże rywalizujących narodów, a każdy z nich musi potwierdzać swoją sprawnością własne istnienie. Przedstawiłem pewne wątki łączące myśl geopolityczną „Buntu Młodych” z ujęciami geopolityki Haushoferowskiej (podział na narody starzejące się i wschodzące). Te spostrzeżenia są o tyle ważne, iż w analizach poświęconych temu środowisku, bazując na stwierdzeniach zawartych w manifestie *Polska idea imperialna*, często podkreślano ideowy, chrześcijański wymiar wiążący w polityce zagranicznej. Uwzględniając specyficzny charakter tego dokumentu i zestawiając go z innymi, licznymi wypowiedziami w tej materii, należy jednak przyjąć, iż tezy *Polskiej idei imperialnej* mają charakter strategiczny i nie stanowią opisu istoty, lecz co najwyżej uzupełniają stanowisko publicystów „Polityki”. Pojawiający się w tej deklaracji postulat *połączenia ideału katolickiego z potęgą ramienia* nie może zatem przesłaniać faktu, że wyraźnie dostrzegano autonomię *potęgi ramienia* i na tym aspekcie koncentrowano się w bieżącej polemice politycznej.

W obszarze dotyczącym konkretnych działań strategicznych w przestrzeni międzynarodowej zrekonstruowałem i przeanalizowałem właściwe postulaty w oparciu o poszczególne wektory geopolityczne, wpisywane w szersze pojęcie polityki wielkopowierzchniowej (znanej jako *polska doktryna Monroe’go*). Przedstawiłem nadto ewolucję proniemieckiej linii pisma, uwzględniając jej odmienność względem ujęć Władysława Studnickiego i Stanisława Mackiewicza. Szczególną uwagę poświęciłem niezwykle eksponowanemu programowi ukraińskiemu i pokazałem dystans dzielący go od zakorzenionych w tradycji insurekcyjnej idei prometejskich. Usystematyzowałem wreszcie, często mylone, horyzonty celów politycznych w zakresie sprawy ukraińskiej, pokazując realistyczną ocenę omawianego środowiska względem postulatów ewentualnych projektów federacyjnych.

Systematyka według poszczególnych obszarów, uwzględniająca wymiar celów i środków, umożliwiła jasne przedstawienie stosunku środowiska do możliwości prowadzenia polityki regionalnej przez II Rzeczpospolitą. Doskonale zdawano sobie sprawę, że wobec dwóch potężnych geopolitycznych zworników siły na Wschodzie i Zachodzie wszelkie koncepty międzymorskie były nie tylko nierealne, ale i szkodliwe, że dopiero wyjście z niemiecko-rosyjskich „kleszczy” otwiera możliwości działania. Bez dekompozycji Związku Sowieckiego, tworzenie bloku środkowoeuropejskiego

było w opinii Adolfa Bocheńskiego i innych autorów mrzonką. Szczegółowo opisałem ewolucję programu odpowiadającą dynamice spraw międzynarodowych, uwzględniając po raz pierwszy w literaturze geopolityczne ujęcia zza zachodniej granicy rzutujące także na refleksję m.in. Adolfa Bocheńskiego, stałego czytelnika „Zeitschrift für Geopolitik”. Pozwoliło to dostrzec, że tzw. polska doktryna Monre’ego nie uzasadniała ani nie była nawet przejawem izolacjonizmu, lecz zastosowaniem myślenia wielkoobszarowego, opisanego nieco później przez Carla Schmitta. Refleksja geopolityczna formułowana na łamach „Buntu Młodych” i „Polityki”, głównie piórem Adolfa Bocheńskiego, odznaczała się niezwykłą precyzją w zakresie analizy środków i celów oraz warunków zastosowania. Realizacja wieloprzestrzennego horyzontu imperialnego była możliwa tylko przy właściwej sekwencji wydarzeń, a realizacja poszczególnych celów pomniejszych umożliwiała formułowanie celów dalszych. Realistycznie spoglądając na możliwości Rzeczypospolitej na arenie międzynarodowej, na łamach obu tytułów wypracowywano raczej pewną „mapę drogową” polskiego imperializmu niżli wzniosłą wizję przyszłości. Ten „moment przyszłościowy” zawsze pojawiał się mgławicowo, w zarysie, aby nie przesłonił celów bieżących.

Przyjmowany prymat polityki zagranicznej i konieczność wzmacniania w tym aspekcie potencjału państwa polskiego sprawiały, że pozostałe elementy programu postrzegano jako instrumenty wzmacniania wewnętrznej siły, której ostateczna weryfikacja przebiegać miała w przestrzeni międzynarodowej. Kwestie ustroju, gospodarki czy mniejszości narodowych zawsze postrzegano przede wszystkim przez pryzmat ich wpływu na siłę państwa jako podmiotu szerszej gry.

W zakresie spraw ustrojowych autorzy tekstów publikowanych w „Buncie Młodych” i „Polityce” podążali śladami dawnych koncepcji konserwatywnych. Przede wszystkim podnosili, co wiązało się z wyżej sformułowanymi uwagami, konieczność wzmocnienia władzy wykonawczej, a szczególnie uniezależnienia spraw zagranicznych i spraw wojskowych od wpływu większości parlamentarnej. Z tego względu zwykle aprobowali kierunek prac konstytucyjnych z pierwszej połowy lat 30., choć dostrzegali, iż stabilność systemu ustrojowego zależy również od uwzględnienia dynamiki oddolnych sił społecznych i powiązanych z nimi ośrodków politycznych. W tym aspekcie młodzi publicyści wyraźnie podążali za koncepcjami m.in. Stanisława Estreichera, wskazującego na konieczność budowy ustroju zrównoważonego, zachowującego Monteskiuszowski moment podziału i równowagi. Dlatego krytycznie oceniali sposób realizacji zapisów Konstytucji kwietniowej z 1935 r., przede wszystkim

zaś ordynację wyborczą, która – umacniając dominującą pozycję określonej orientacji politycznej – wykluczała inne siły polityczne (m.in. ruch ludowy). W opinii publicystów analizowanego środowiska właściwy ustrój winien godzić moment racji państwa z racją narodu i wzajemnie je harmonizować. Dlatego postulaty formułowane na łamach obu tytułów szły w kierunku zdemokratyzowania istniejących przepisów wyborczych oraz wzmocnienia pozycji samorządów.

Typowo konserwatywny model zachowujący *via media* między autorytaryzmem a demokracją parlamentarną uzupełniano niezwykle rozbudowaną teorią opozycji politycznej. W wielu tekstach m.in. Mieczysław Pruszyński i Adolf Bocheński kreślili zarys koncepcji „opozycji koncesjonowanej”, która zostałaby włączona w decydowanie o sprawach kraju, z wyłączeniem zagadnień obronnych i międzynarodowych. Należy podkreślić, iż ten koncept „opozycji koncesjonowanej” był zastosowany, już w odmiennych warunkach i z odmiennej pozycji, przez środowiska katolickie w realiach PRL, ujawniając się zarówno w programach grupy „Dziś i Jutro”, jak i Koła Poselskiego „Znak” (w obu środowiskach osoby związane z „Buntem Młodych” odgrywały centralną rolę). Prowadzone przez mnie analizy skłaniają do porzucenia tezy Marcina Króla, jakoby kluczowym elementem myśli ustrojowej środowiska była kategoria praworządności; kategorię tę zawsze ujmowano w otulinie „polityczności”, zbliżając się do ujęć Carla Schmitta. Moment ustrojowy uzupełniano oryginalnym programem ekonomicznym, do tej pory nie analizowanym szerzej w tekstach poświęconych „Buntowi Młodych” i „Polityce”. Program ten (i jego ewolucję) zrekonstruowałem tedy i przeanalizowałem wykazując, że jego twórcy przechodzili z pozycji deflacyjnych ku rozwiązaniom inflacyjnym, inspirowanym z jednej strony doktryną Johna Meynarda Keynesa, z drugiej zaś polityką gospodarczą Rzeszy Niemieckiej (np. praca K. Swianiewicza, *Polityka gospodarcza hitlerowskich Niemiec*, 1938). Przejście Kazimierza Studentowicza ku keynesizmowi świadczyło o porzuceniu dawnych konserwatywnych ujęć w zakresie spraw gospodarczych, co wiązało się z odmiennym definiowaniem prawa własności i roli państwa w gospodarce. Od ujęcia zachowawczego odstępowano też w analizach dotyczących reformy rolnej, postulując jej dokończenie, choć zarazem podkreślając, iż jej skutki nie rozwiążą kluczowych problemów, a i sam postulat reformy był często demagogicznie podnoszony przez stronnictwa chłopskie. W opinii współpracowników Giedroycia, reforma ta miała raczej zakończyć pewien fatalny polityczny spór, niż stać się panaceum na wadliwą strukturę gospodarczą kraju. Właściwym remedium miał być proces uprzemysłowienia, dzięki

któremu nastąpiłby odpływ nadwyżki ludności ze wsi do nowych ośrodków miejskich. Dopiero uwzględniając te postulaty widać, iż omawiana grupa, w przestrzeni społeczno-ekonomicznej, najbardziej dynamicznej w tym czasie, dokonywała zasadniczych rewizji ideowych: oddzielała konserwatyzm od społecznego zaplecza i, co więcej, włączała go w proces modernizacji.

Zagadnienie mniejszości narodowych, podejmowane zazwyczaj w kontekście ukraińskich i żydowskich obywateli II RP, zajmowało wielu publicystów środowiska. Nie tworzyli oni jednego schematu polityki mniejszościowej, lecz rozpatrywali kwestie z nią związane rozdzielnie. Precyzyjnie wykazałem powiązania pomiędzy aspektem geopolitycznym i krajowym zagadnienia ukraińskiego, ukazując w szczególności, iż w zakresie relacji z Ukraińcami inspirowali się polityką mniejszościową realizowaną w monarchii austro-węgierskiej. Wielokrotnie podnosząc hasło zbliżenia z Ukraińcami, koncentrowano się głównie na terenie Galicji Wschodniej, wdając się w spory z obozem nacjonalistycznym. „Buntowcy” niemal od samego początku zwalczali też agresywny antysemityzm charakteryzujący akademickie środowiska narodowe: pokazałem, iż to oni, we współpracy z syjonistami, wypracowali program stymulowania dobrowolnej emigracji żydowskiej, który coraz silniej podchwytywany był przez inne ośrodki konserwatywne. Zestawienie publicystyki z kolejnych roczników „Buntu Młodych” i „Polityki” oraz też *Polskiej idei imperialnej* pozwoliło ustalić znaczący rozdzźwięk: tezy programowej broszury są wyraźnie bliższe programom narodowym z jednej strony skutkiem zbliżania się do obozu młodej prawicy, z drugiej zaś – w zakresie trudnym do precyzyjnego określenia – skutkiem działań Kazimierza Studentowicza, który (bez wiedzy i wbrew opinii innych, np. Adolfa Bocheńskiego) wprowadzał do niej pewne elementy. Takie ujęcie pozwala pokazać szeroką perspektywę i podać w wątpliwość wiele opinii formułowanych wyłącznie na podstawie *Polskiej idei imperialnej*.

Powyżej zrysowane najważniejsze punkty programowe kojarzone z uprzednimi wątkami z polskiej myśli politycznej pozostają jednak nieczytelne bez ich osadzenia w szerokim kontekście przemian zachodzących w ówczesnej europejskiej myśli politycznej. Nie sposób odnieść dorobku „Buntu Młodych” do abstrakcyjnego kanonu idei nieuwzględniającego dynamiki procesów historycznych. W tym wymiarze badań kluczowe było przywołanie kategorii „rewolucji konserwatywnej” jako narzędzia opisu przemian zachodzących w ideologii konserwatywnej w pierwszej połowie XX w. W tym celu opracowałem autorską perspektywę badawczą, która koncentrowała się nie tylko na historycznych przejawach tego nurtu, ale także na poszukiwaniu głębszych

strukturalnych powiązań w samej idei konserwatywnej. Dzięki analizie relacji między pojęciami „zachowanie” i „rewolucja” w tradycji zachowawczej, sformułowałem ujęcie „rewolucji konserwatywnej” jako efektu politycznego „odczarowania” zachowawców, którzy w dziewiętnastym stuleciu dostrzegali, iż proces rewolucyjny nie wygasał i przybierał bardziej ewolucyjne formy. W szerszym doświadczeniu historycznym optymizm dotyczący możliwości restytuowania ładu w oparciu o skuteczność prawa naturalnego czy wyroków Opatrzności ulegał korozji, powodując iż zwolennicy tej filozofii politycznej coraz wyraźniej dostrzegali, początkowo marginalizowaną, kwestię instrumentów skutecznego działania. Momenty rewolucyjne w doktrynie i polityce konserwatywnej pojawiały się już od połowy XIX w. i symbolizowane były z jednej strony przez wystąpienie Juana Donoso Cortesa, z drugiej zaś przez symboliczną wymowę tzw. rabacji galicyjskiej, kiedy cesarska administracja wywołała społeczną rewoltę w imię racji stanu jednego z filarów Świętego Przymierza. Wykazałem, że w obliczu dekompozycji własnej wizji ładu konserwatysty odchodzili od zasady ciągłości i akceptowali rewolucyjność metod politycznych i sojusz z nowymi (w swej genealogii rewolucyjnymi) nurtami politycznymi. Analizując przemiany zachodzące w rosyjskim, francuskim i niemieckim konserwatyzmie, wykazałem, iż w różnym tempie, zależnym od doświadczenia tzw. czasu osiowego (pojęcie Karla Jaspersa, wykorzystane przez Armina Mohlera), podobnie zmieniała się polityczna świadomość konserwatystów, którzy w coraz większym stopniu uwzględniali myślenie zakorzenione w realizmie Machiavellowskim, uwzględniając autonomiczny walor środków politycznego działania, a nawet akceptując czy wręcz apoteozując „instrumenty gwałtowne”.

Okres dwudziestolecia międzywojennego sprzyjał jaskrawemu ujawnieniu się procesów zmian tego rodzaju, szczególnie w politycznej scenerii Republiki Weimarskiej, gdzie kryzys wewnętrzny połączony był z utratą przez państwo dawnego statusu w relacjach międzynarodowych. Jednak napięcia tamtego czasu widoczne były także w innych krajach europejskich, w związku z czym zjawisko rewolucjonizowania konserwatyzmu, bardzo często nakładającego się na moment pokoleniowego buntu, stawało się jedną z cech epoki. Niepodobna, nawet na gruncie niemieckim, precyzyjnie określić doktryny rewolucyjno-konserwatywnej, wskazuje się tedy zwykle na pewne nurty, wspólne punkty negatywne, pewne zbieżności w określonych elementach programowych. Ujęcie wychodzące poza kontekst niemiecki również nie może mieć takich ambicji, winno zaś ograniczać się do opisywania kierunku przemian, kształtu programowego, który zależał od doświadczenia konkretnej wspólnoty politycznej (np.

wydarzenia 1918 r. miały odmienną wymowę dla konserwatystów niemieckich i polskich) i charakterystyki poprzedzających tradycji zachowawczych. Dlatego można raczej mówić o procesie rewolucjonizowania konserwatyzmu niż o spójnym wymiarze doktrynalnym przyjmowanym przez „rewolucyjnych konserwatystów” w Europie. W Polsce proces ten miał nadto różne oblicza i nie zawsze dotyczył środowisk o genealogii konserwatywnej. Wiele cech „rewolucyjno-konserwatywnych” pojawiało się choćby w Niemczech i Francji w grupach o proveniencji nacjonalistycznej, gdzie dochodziło do swoistego „konserwowania” nacjonalizmu, głównie poprzez internalizowanie wątków filozofii chrześcijańskiej (dotyczy to również polskiego środowiska zgrupowanego wokół tygodnika „Prosto z Mostu”). Zresztą zacieranie różnic pomiędzy nacjonalizmem i konserwatyzmem było jedną z cech „rewolucji konserwatywnej” w całej Europie. Dotyczy to również publicystów „Buntu Młodych” i „Polityki”, w tekstach których również widoczne jest ciążenie ku nacjonalizmowi, choć bardziej w przestrzeni symbolicznej (często określali się oni jako zwolennicy nacjonalizmu, nie przyjmowali jednak właściwego temu nurtowi stylu myślenia), co sprawia, że zbliżenie to następowało raczej na polu politycznym, niż doktrynalnym. W mojej ocenie bliski był im najbardziej umiarkowany nurt rewolucji konserwatywnej.

Znaki akceptacji rewolucyjnego konserwatyzmu przez publicystów „Buntu Młodych” i „Polityki” są liczne. Przede wszystkim krytykowali oni kulturową mentalność mieszczańską, wiązaną z kategorią liberalizmu, odwołując się do ujęć republikańskich bliskich tradycji szlacheckiej. Dystansowali się od ówczesnej bazy społecznej ruchu zachowawczego i dostrzegali konieczność reform społecznych zmierzających do zbudowania nowoczesnego społeczeństwa. Formułowali postulat modernizacji, wiążąc go z zagrożeniem płynącym ze strony zwolenników różnych nurtów rewolucyjnych, wobec których skostniała struktura państwa i społeczeństwa była bezsilna. Wymownego charakteru nabierały w tym kontekście reportaże Ksawerego Pruszyńskiego z wojny domowej w Hiszpanii, których autor nie ukrywał, iż scenariusz hiszpański mógł się spełnić również w Polsce. Modelowano tedy program społeczny w kierunku reform i uprzemysłowienia, porzucając tomistyczną tradycję myślenia o prawie własności i wskazując na konieczność przyspieszonej modernizacji. Ten moment ekonomiczny i społeczny wiązany był z kolejną cechą rewolucyjno-konserwatywną, tj. imperializmem, namysłem opartym na kategoriach myślenia wielkoobszarowego wymagającym przyjęcia, iż polityka zagraniczna stanowi esencję działalności państwa (za niemieckimi autorami, jak Spengler i Schmitt). Również

odejście od myślenia w kategoriach prawa ku ujęciom politycznym było pokrewne nurtom niemieckim i formułowanym w nich krytykom pozytywizmu prawniczego i parlamentaryzmu.

Program polityczny prezentowany na łamach „Buntu Młodych” i „Polityki”, kojarzonych zwykle ze środowiskiem zachowawczym, eksponował zatem zmianę, uwzględniając specyficzne polskie podglebie społeczne i kulturowe. Zdecydowanie korzystano z dorobku zachowawców jako uważnych analityków polityki krajowej i zagranicznej, jednak dostrzegano atrofie dawnych form społecznych i wskazywano na konieczność przebudowy, która nie byłaby celem samym w sobie, ale służyła przede wszystkim utrzymaniu niedługo wcześniej uzyskanej niepodległości. Imperializm był próbą odnalezienia politycznej podmiotowości w dynamicznych czasach, które znosiły ze sceny podmioty dążące do zachowania *status quo*. Jednak skłonność do dostrzegania uwarunkowań i chęć rewolucjonizowania wykorzystującego, a nie destrukcyjnego, potencjału kraju, była niezwykle cenną cechą świadczącą o politycznej dojrzałości, tak charakterystycznej dla Giedroycia i innych współpracowników „Buntu” (niezależnie od przyjętych orientacji) również w czasach powojennych.

Odpowiadając na główne pytanie badawcze, można stwierdzić, iż redagowane przez Jerzego Giedroycia pisma „Bunt Młodych” i „Polityka” dostarczają świadectwa przemian zachodzących w myśli konserwatywnej, której twórcy – w dobie gwałtownych zmian politycznych i społecznych – musieli szukać nowego wyznacznika dla odpowiedzialności za ład państwa i narodu. W imię tej odpowiedzialności za całości odnawiano tradycję myślenia politycznego uwzględniającego moment skuteczności, co wiązało się z umacnianiem w myśleniu konserwatywnym realizmu. Od konserwatyzmu nie odchodzono, zachowywano wiele z elementów dawnych ujęć, niektóre jednak modyfikowano. Tworzono konstrukt ideowy, który diagnozował polityczne dysfunkcje na płaszczyźnie ideowej, społecznej i państwowej, mający ograniczać dysharmonię i sprzyjać utrwalaniu suwerenności państwa oraz uzasadniać właściwy rozwój narodu. Na gruncie polskiego konserwatyzmu taki „modernizacyjny” zabieg nie był niczym nowym - wystarczy wspomnieć „Tekę Stańczyka” i dorobek szkoły krakowskiej, które były również w jakimś zakresie programem zmiany, w imię realnego zachowania substancji narodowej.

Podsumowując, za najważniejsze rezultaty badawcze osiągnięte w omawianej monografii uznać należy:

1. Usystematyzowanie i uzupełnienie istniejącej wiedzy o relacji środowiska „Buntu Młodych” i „Polityki” do orientacji politycznych II Rzeczypospolitej, a także opisanie prób realizowania przez to środowisko własnych inicjatyw politycznych.
2. Dzięki stworzeniu autorskiego ujęcia kategorii „myśli niepodległościowej” całościowe przeanalizowanie i przedstawienie formalnej struktury i celów programu mocarstwowego.
3. Oprócz opisu konkretnych segmentów doktryny politycznej, wskazanie genealogii poszczególnych elementów ideowych.
4. Precyzyjnie przedstawienie relacji środowiska „Buntu Młodych” do szeroko rozumianego konserwatyzmu, zarówno od strony politycznej, jak i doktrynalnej, w tym wskazanie elementów kontynuacji i odstępstw.
5. Wskazanie napięć między programem „Buntu Młodych” i „Polityki” a koncepcjami zakorzenionymi w tradycji prometejskiej.
6. Wypracowanie autorskiego ujęcia zagadnienia rewolucji konserwatywnej i dzięki niej właściwe opisanie ideowych uwarunkowań ewolucji doktryny środowiska, a wreszcie ostateczne rozstrzygnięcie zagadnienia klasyfikacji ideowej środowiska.
7. Dzięki konfrontacji ewoluującej publicystyki „Buntu Młodych” i „Polityki”, wykazanie napięcia między tym dorobkiem a tezami zawartymi w *Polskiej idei imperialnej*.
8. Wskazanie wypracowanego przez członków tej grupy pojęcia „koncesjonowanej opozycji”, służącej już w późniejszych czasach jako platforma politycznej aktywności środowisk katolickich.
9. Przedstawienie polskiej doktryny Monroe’go jako przejawu polskiej wersji myślenia w kategoriach wielkoobszarowych.
10. Przedstawienie związków łączących doktrynę ekonomiczną „Buntu Młodych” i „Polityki” z doktryną Keynesa.
11. Dzięki analizie treści pism „Problemy” i „Bunt Młodych”, wskazanie przybliżonego zakresu osobistego wpływu Jerzego Giedroycia na polityczną optykę pisma.

Chciałbym nadmienić, iż badania nad środowiskiem „Buntu Młodych” i „Polityki” rozwijałem wielotorowo. Opracowałem naukowo trzecie wydanie traktatu Adolfa Bocheńskiego *Między Niemcami a Rosją* (Kraków - Warszawa 2009), opracowałem i opatrzyłem wstępem dwa wybory tekstów Adolfa Bocheńskiego (*Między Niemcami a Rosją. Wybór pism*, Kraków 2019, oraz *Monteskiusz i pułkownik*

Sławek. Wybór pism, Kraków 2020). Z najważniejszych artykułów naukowych mojego autorstwa w tym zakresie chciałbym wskazać na trzy teksty: *Konserwatyzm ofensywny. O „Buncie Młodych” („Polityce”) i krakowskich stańczykach* ([w:] *Stańczycy – konserwatyzm, który przeminął?*, red. J. Kloczkowski, Kraków 2016, s. 79-106), *Konserwatyzm czy rewolucja. Próba klasyfikacji ideowej środowiska „Buntu Młodych” i „Polityki” (1931-1939)* („Pamięć i Sprawiedliwość” nr 2 (2017), s. 45-64; pkt WNiSW, 10 pkt.), a także *Dylematy konserwatywnego realizmu w obliczu komunizmu na przykładzie środowiska „Buntu Młodych” i „Polityki* ([w:] *Polskie wizje i oceny komunizmu*, red. B. Szlachta, R. Łatka, Kraków 2015, s. 259-274). O ile dwa pierwsze teksty mają charakter przyczynkowski i wnioski z nich płynące zostały uwzględnione w monografii, o tyle tekst trzeci analizuje zachowania członków środowiska „Buntu” po wybuchu drugiej wojny światowej. W ramach powyżej wskazanego tematu prowadziłem nadto badania poświęcone innym myślicielom politycznym związanym z omawianą grupą, pokazując różne aspekty ich działalności.

Szczególnie chciałbym wskazać na odnalezienie przeze mnie, opracowanie i opublikowanie wraz ze wstępem zaginionego memoriału Aleksandra Bocheńskiego (*Z dziejów realizmu politycznego. Aleksander Bocheński i jego „Memoriał o polityce polskiej” z kwietnia 1945*, „Politeja” nr 55 (2018), s. 21-42; pkt. MNiSW – 13/70). Jest to jeden z najważniejszych manifestów politycznych polskiego realizmu, który dokumentuje początki kształtowania się prawicowej orientacji prorosyjskiej w czasach komunizmu (tekst ten od 30 lat był uważany za zaginiony).

Po raz pierwszy w języku polskim ukazał się nadto z moim wstępem i opracowaniem tekst Stanisława Swianiewicza poświęcony Władysławowi Studnickiemu (*Stanisław Swianiewicz i jego wspomnienie o Władysławie Studnickim*, „Folia Historica Cracoviensa” nr 2, 2018, s. 203-241, pkt. MNiSW – 9/40), który pierwotnie ukazał się w niemieckojęzycznym numerze specjalnym paryskiej „Kultury” i nigdy nie był znany bliżej polskim badaczom.

W tym zakresie badań chciałbym jeszcze wskazać na dwa teksty: jeden poświęcony realizmowi politycznemu braci Stanisława i Józefa Mackiewiczów (*I kto tu jest realistą? Wokół braci Mackiewiczów, Rosji, Komunizmu i Polski Ludowej*, „Politeja” nr 25 (2013), s. 189-199; pkt. MNiSW – 8/70) oraz tekst poświęcony osobie i myśli politycznej Aleksandra Trzaski Chrząszczewskiego (*Aleksander Trzaska-Chrząszczewski and the Polish Politics*, „Politeja” nr 3 (72), 2021, s. 149-174, pkt. MNiSW - 70). Szczególnie chciałbym podkreślić wartość drugiego artykułu, który jest

pierwszym kompleksowym tekstem poświęconym jednemu z najciekawszych myślicieli konserwatywnych dwudziestolecia międzywojennego. Wcześniej publikowane teksty jemu poświęcone miały charakter przyczynkowski, mnie zaś udało się wykorzystać nieznane wcześniej wspomnienia tego myśliciela oraz oprzeć analizę jego koncepcji politycznych na najszerszej dotychczas bazie źródłowej.

5. Informacja o wykazywaniu się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

W ramach zaangażowania naukowego realizowanego we współpracy z innymi ośrodkami naukowymi chciałbym wskazać przede wszystkim na swoją aktywność konferencyjną. Dotychczas występowałem na dwudziestu ośmiu konferencjach naukowych, z których siedem miało status konferencji międzynarodowych. Do najważniejszych wystąpień konferencyjnych należą:

- *The Conservatism and the Revolution. Remarks on the genealogy of Concept of Conservative Revolution* (podczas konferencji: Die literatur der Konservativen Revolution, Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet w Heidelbergu, Wrocław 2019);
- *Technology and the Total Mobilization* (podczas konferencji The Onset of the New Order 1939-1940, Instytut im. W. Pileckiego, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2019);
- *Od Mochnickiego do Piłsudskiego. Zarys ideologii niepodległościowej* (podczas II Konferencji Polsko-Litewska: Unia, federacja, niepodległość, Polska Akademia Umiejętności, Instytut Historii Litwy).

Szczególnie chciałem podkreślić swój udział w cyklu interdyscyplinarnych konferencji organizowanych przez wrocławski Oddział Instytutu Pamięci Narodowej wraz z Katedrą Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Wrocławskiego poświęconych zagadnieniom społecznego, politycznego i ideologicznego uwarunkowania działania policji politycznej w państwie totalitarnym. W ramach organizowanego cyklu wygłosiłem trzy referaty:

- *Ontologia bezpieczeństwa - organa bezpieczeństwa w perspektywie leninowskiej teorii państwa* (podczas konferencji: Antropologia bezpieczeństwa, Wrocław, 2012);
- *Wspólnota atomów. Kolektywizacja jednostki w perspektywie totalitarnej*

(podczas konferencji: Delatorzy, donosiciele, informatorzy, osobowe źródła informacji – ludzie, zjawisko, Wrocław 2014);

- *Franz Maurer – nieprawie dziecię „Nieprzekupnego”*. Studium o pragmatyzacji aparatu bezpieczeństwa (podczas konferencji: Aparat bezpieczeństwa w perspektywie antropologii władzy i antropologii organizacji, Kowary, 2019).

Pozostałe wystąpienia konferencyjne, szczegółowo przedstawione w *Wykazie osiągnięć naukowych*, ogniskowały się głównie wokół zagadnień związanych z polską myślą polityczną XIX wieku i XX wieku.

W ramach współpracy z ośrodkami zagranicznymi chciałbym przede wszystkim wskazać na moją współpracę z Instytutem Literackim w Maisons Laffitte. W 2018 r. dzięki wsparciu Fundacji Lanckorońskich prowadziłem prace badawcze w archiwum paryskiej „Kultury”. Oprócz zebrania cennych materiałów źródłowych do monografii poświęconej „Buntowi Młodych”, dzięki nawiązanym kontaktom podjąłem współpracę z Instytutem, której rezultatem jest opracowanie i poprowadzenie wstępem zbioru korespondencji Aleksandra Bocheńskiego i Jerzego Giedroycia (obecnie w opracowaniu redakcyjnym), który ma wyjść w prestiżowej serii „Archiwum Kultury” prowadzonej przez Piotra Kłoczowskiego. W czasie mojego pobytu prowadziłem również badania w archiwach Biblioteki Polskiej w Paryżu oraz paryskiego Instytutu Nauk Politycznych (Institut d'études politiques). Dzięki współpracy z francuskimi archiwistami Instytutu odnalazłem unikalne, wcześniej nieznane polskim badaczom, materiały dotyczące Adolfa Bocheńskiego, absolwenta paryskiej uczelni. Szczególnie cennym odkryciem był maszynopis pracy dyplomowej Adolfa Bocheńskiego pt. *Les evenments d'Ukraine entre 1917 et 1920*. Przekład na język polski tej pracy wraz z innymi odnalezionymi wówczas nieznanymi tekstami Bocheńskiego poświęconymi historii dyplomacji europejskiej będą trzonem trzeciego tomu dzieł wybranych tego myśliciela, który ukazać się pod moją redakcją w 2022 r.

W 2017 byłem uczestnikiem polsko-czeskiego projektu o zasięgu międzynarodowym realizowanych przez Ośrodek Myśli Politycznej i Centrum pro studium demokracji a kultury z Brna, pt. *Od Włodkowica i Chelčického do Havla i Jana Pawła II. Wolność narodu i wolność jednostki w czeskiej i polskiej myśli politycznej i kulturze*. Współpraca z zagranicznym ośrodkiem odbywała się głównie na płaszczyźnie organizacyjnej, koncepcyjnej i merytorycznej (udział w konferencji *Wolność narodu i wolność*

jednostki w czeskiej i polskiej myśli politycznej i kulturze. Idee i praktyka polityczna, Kraków, 20.10.2017 r.). We wspomnianej konferencji, która stała się okazją nie tylko dla wymiany doświadczeń, ale także nawiązania międzynarodowych kontaktów, udział wzięli m.in. naukowcy z praskiego Uniwersytetu Karola: Vratislav Doubek i Jan Květina.

Szczególnie ważny w perspektywie współpracy międzynarodowej był mój udział w konferencji organizowanej przez Uniwersytet Wrocławski i Uniwersytet w Heidelbergu, która była poświęcona problemowi literatury rewolucji konserwatywnej (*Die Literatur der Konservativen Revolution*, Wrocław, 5-7.12. 2019). Dzięki tej inicjatywie nawiązałem współpracę z naukowcami m.in. z Niemiec (dr Joana van de Löcht z Uniwersytetu w Heidelbergu), Rosji (prof. Alexander Mikhailovsky z Wyższej Szkoły Ekonomii w Moskwie) i Włoch (prof. Sandro Gorgone z Uniwersytetu w Messynie). Owocem tej współpracy będzie m.in. monografia wieloautorska *Die Literatur der »Konservativen Revolution*, która ma zostać opublikowana do końca 2021 r. w renomowanym wydawnictwie Vandenhoeck & Ruprecht Verlage.

W obszarze podejmowanej przeze mnie współpracy o zasięgu międzynarodowym chciałbym przywołać jeszcze współpracę z europejską fundacją New Direction. W 2020 r. w ramach realizacji przez Fundację cyklu wydawniczego poświęconego europejskim myślicielom konserwatywnym, opracowałem i poprzedziłem wstępem anglojęzyczny wybór pism H. St. J. Bolingbroke'a (*On Patriotism, Parties, and Idea of a Patriot King*, 2020).

Jedną z najważniejszych płaszczyzn mojej aktywności naukowej jest zaangażowanie w działalność krakowskiego Ośrodka Myśli Politycznej, z którym współpracuję od 2006 r., a od 2018 r. pełnię funkcję wiceprezesa tej organizacji. W ramach tej działalności brałem udział w wielu konferencjach i dyskusjach dotyczących historii doktryn politycznych i prawnych oraz filozofii polityki. Opracowywałem też bądź brałem udział w opracowaniu szeregu publikacji. Do najważniejszych zaliczam:

- opracowanie i poprzedzenie wstępem pierwszego polskojęzycznego wyboru tekstów Henry'ego St. Bolingbroke'a (*Idea króla-patrioty*, Kraków 2020),
- wspomniane powyżej wybory tekstów Adolfa Bocheńskiego,
- opracowanie i poprzedzenie wstępem (wraz z B. Szlachtą) wyboru tekstów Kazimierza Kumanieckiego (*W poszukiwaniu suwerena*, Kraków 2006),
- opracowanie i poprzedzenie wstępem (wraz z T. Wiecech, B. Szlachta i J.

Majchrowski) tomu poświęconego zagadnieniu sądownictwa konstytucyjnego w okresie dwudziestolecia międzywojennego (*O praworządność i zdrowy ustroj państwowy*, Kraków 2006),

- opracowanie merytoryczne wybór pism Józefa Oczapowskiego (*Władza i państwo. Wybór pism*, Kraków 2013) i Józefa Szaniawskiego (*O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności. Wybór pism*, Kraków 2014).
- redakcje monografii poświęconej orientacji prorosyjskiej w polskiej myśli politycznej XIX w. (*Między realizmem a apostazją narodową. Orientacja prorosyjska w polskiej myśli politycznej*, Kraków 2015).

We współpracy z Ośrodkiem Myśli Politycznej brałem udział w realizacji programów poświęconych polskim tradycjom gospodarczym i polskim tradycjom intelektualnym, przygotowując kilkanaście tekstów o charakterze naukowym poświęconych polskiej myśli politycznej (w języku polskim i angielskim: hasła dla portali www.polskietradycje.pl; www.tradycjegospodarcze.pl). Wraz z Ośrodkiem biorę udział również w realizacji grantu Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki (projekt NPRH 11H 18 0061 86), w ramach którego przygotowuję wybory pism S. Piaseckiego (tom w druku) i K. Pruszyńskiego (tom w przygotowaniu).

Ponadto w okresie od 30 sierpnia do 30 listopada 2016 r. odbyłem trzymiesięczny staż w Ośrodku Myśli Politycznej. W czasie jego trwania brałem udział w pracach redaktorskich nad tomami z serii Biblioteka Klasyki Polskiej Myśli Politycznej oraz przygotowałem koncepcję wydania przez Ośrodek serii książek dotyczących niemieckiej rewolucji konserwatywnej. Efektem mojej ówczesnej pracy jest wydanie przez Ośrodek: książki W. Kunickiego *Rewolucja i regres. Radykalizm wczesnej twórczości Ernsta Jüngera* (Kraków 2019), we współpracy z Uniwersytetem Wrocławskim, przekładu traktatu E. J. Junga pt. *Władztwo miernot* (Kraków 2019). Obecnie przygotowywane są do wydania dzieła Artura Moellera van den Brucka i Tomasza Manna. Realizując staż uczestniczyłem w wielu spotkaniach, referując dzieje polskiej i niemieckiej myśli konserwatywnej; szczególnie istotne było prowadzenie seminariów poświęconych głównym problemom „rewolucji konserwatywnej” w obu krajach w okresie międzywojennym.

Od 2008 r. jestem pracownikiem krakowskiego Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej (od 2016 r. Oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN), gdzie

prowadzę badania nad polską myślą polityczną XX w. Pokłosem tej aktywności jest przede wszystkim kilkanaście tekstów naukowych poświęconych głównie polskiej myśli politycznej, m.in.:

- *Przeciwko rewolucji socjalistycznej. Opozycja solidarnościowa w oczach konserwatywnych realistów lat osiemdziesiątych (W poszukiwaniu programu. Studia i szkice z dziejów opozycji politycznej w PRL 1976–1989: IPN Wrocław 2020, s. 217-232);*
- *Samobójstwo ze strachu przed śmiercią. Rozliczenie „stalinizmu” w piśmie „Zdanie” w latach 1988–1989 (Polskie wizje i oceny komunizmu (1917–1989) [w:]; IPN, IH PAN 2020, s. 333-348), "Opozycja Jej Królewskiej Mości". Pismo "Zdanie" wobec partii i Solidarności w obliczu kryzysu Polski Ludowej w latach 1978-1981 (Więcej niż partia. PZPR a polityka, gospodarka i społeczeństwo: IPN 2017, s. 415-435);*
- *Przezwyciężenie „dziecięcej choroby lewicowości” w Komunistycznej Partii Robotniczej Polski (wokół II Zjazdu KPRP w 1923 r.). Zarys problematyki z perspektywy historii doktryn politycznych (Komuniści w II Rzeczypospolitej. Ludzie — struktury — działalność: IPN Oddział w Rzeszowie 2015, s. 207-233).*
- Redakcja wspomnienia Edwarda Kubalskiego poświęcone sytuacji ludności cywilnej w warunkach wojny na przykładzie sytuacji Krakowa w czasie I wojny światowej (*Kraków w czasie wielkiej wojny*, Kraków 2018).

Kolejną obszarem jest zapoczątkowana w 2014 r. współpraca z Instytutem Filologii Germańskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, we współpracy z którym organizowałem seminaria (2014, 2015) oraz dyskusje poświęcone niemieckiej myśli politycznej okresu Republiki Weimarskiej. Współpraca ta zaowocowała wspomnianymi powyżej projektami wydawniczymi polskich przekładów najważniejszych dzieł autorów niemieckiej rewolucji konserwatywnej (E.J. Jung, T. Mann, A. Moeller van den Bruck).

Od 2019 r., we współpracy z Fundacją hr. Augusta Cieszkowskiego, brałem udział w realizacji grantu naukowego pt. „Program telewizyjny Kronos” finansowanym przez MNiSW poprzez program Dialog (UMOWA Nr 0001/DLG/2019/10), w ramach którego brałem udział w realizacji ośmiu programów telewizyjnych poświęconych zagadnieniom z obszaru historii idei, politologii, filozofii i kulturoznawstwa.

W ramach współpracy z Wydziałem Stosunków Międzynarodowych i

Politycznych UJ od 2016 r. biorę udział w realizacji programu MNiSW pod nazwą „Pomniki polskiej myśli filozoficznej, teologicznej i społecznej XX i XXI wieku” (nr projektu 0 056/FIL/2016/20), którego przedmiotem są badania nad dorobkiem polskiej myśli w zakresie badań nad zjawiskiem totalitaryzmu. W 2018 r. ukazał się opracowany i poprzedzony moim wstępem wybór pism Mirosława Dzielskiego (*O potrzebie twórczego antykomunizmu*, Kraków 2018), w przygotowaniu są kolejne tomy poświęcone twórczości Aleksandra Bocheńskiego, Jerzego Brauna i kardynała Stefana Wyszyńskiego.

We współpracy z Akademią Ignatianum w Krakowie brałem udział w realizacji projektu słowników społecznych finansowanych przez MNiSW poprzez program Dialog (Umowa 0360/DLG/2018/10), czego rezultatem był mój udział w opracowaniu haseł do tomu poświęconego geopolityce (*Pojęcie geopolityki, teorie klasycznej geopolityki*, [w:] *Geopolityka*, red. J. Kloczkowski, Kraków 2021, s. 13-38, wersja angielska: *Geopolitics – an overview, Theories of classical geopolitics*, [w:] *Geopolitics*, ed. J. Kloczkowski, Kraków 2021).

Ostatnim obszarem współpracy z innymi ośrodkami naukowymi jest pole recenzyjne. W latach 2013, 2014, 2017 byłem recenzentem artykułów naukowych dla pisma AIK Ignatianum „Horyzonty Polityki”; w 2017, 2018 i 2021 byłem recenzentem dla pisma IPN „Pamięć i Sprawiedliwość”; w roku 2019 byłem recenzentem wydawanego przez Kancelarię Sejmu RP pisma „Myśl Polityczna”, a w 2021 r. recenzowałem artykuły dla pisma AIK Ignatianum „Horyzonty Kultury” oraz pisma naukowego „Nasza Przeszłość”.

6. Informacja o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę lub sztuk

Od 2012 r. jestem zatrudniony na Uniwersytecie Papieskim im. Jana Pawła II, gdzie od 2012 r. jestem koordynatorem, a od 2018 kierownikiem specjalności „Historia doktryn politycznych i prawnych”, jak również prowadzę zajęcia związane z historią doktryn politycznych i prawnych oraz filozofii polityki (m.in. kursy: Historia doktryn politycznych i prawnych w nowożytności, Historia doktryn politycznych i prawnych w XIX w., Historia doktryn politycznych i prawnych pierwszej połowy XX w., Historia polskiej myśli politycznej, konwersatoria z historii polskiej myśli ustrojowej oraz historii myśli ekonomicznej). Byłem również promotorem kilkunastu prac licencjackich i dwóch prac magisterskich dotyczących polskiej myśli politycznej.

Od 2012 r. do dzisiaj jestem opiekunem naukowym Koła Studenckiego Phronesis działającego na UPJPII, w ramach którego organizowane są regularnie spotkania z uczonymi różnych specjalności, politykami i dziennikarzami. Organizowane są konferencje naukowe i studencko-doktoranckie, których rezultatem są obecnie dwa tomy pokonferencyjne (*O kształt Rzeczypospolitej. Studia z zakresu polskiej myśli politycznej i ustrojowej okresu międzywojennego*, red. P. Gofron, A. Paderewska, A. Matuła, Kraków 2016, oraz *Spoty o Rzeczypospolitą. Przegląd wybranych dyskusji politycznych i ustrojowych w ostatnim stuleciu*, red. P. Gofron, A. Paderewska, A. Matuła, Kraków 2020). W latach 2013-2018 byłem pomysłodawcą i organizatorem międzyuczelnianego seminarium poświęconego filozofii politycznej Ernsta Jüngera, w ramach którego odbywały się cykliczne spotkania i dyskusje nad poszczególnymi tekstami tego autora i innych pokrewnych mu myślicieli. W związku z działalnością seminarium organizowano również spotkania z zaproszonymi gośćmi z innych ośrodków akademickich i kulturalnych (m.in. współpraca z Fundacją im. Augusta Cieszkowskiego). W związku z pracą dydaktyczną i organizacyjną zostałem w 2019 r. wyróżniony nagrodą Samorządu Studentów UPJP2 w kategorii „Mentor Studentów”, w 2021 r. zostałem nominowany w kategorii „Sprzymierzeniec studentów”.

W zakresie działalności popularyzujących naukę chciałbym wskazać moją wieloletnią współpracę z „Dziennikiem Polskim”, gdzie od 2014 r. opublikowałem kilkanaście artykułów poświęconych zagadnieniom historycznym i myśli politycznej, m.in. teksty poświęcone takim postaciom, jak Aleksander Bocheński, Edgar Julius Jung, Stanisław Mackiewicz czy Ksawery Pruszyński.

Od 2013 r. moje teksty poświęcone bieżącym kwestiom ustrojowym i zagadnieniom społecznym ukazują się na łamach dwumiesięcznika „Arcana” (m.in.: *JOW a polityka konserwatywna*, nr 123; 2015, *Dyktatura i anarchia. W poszukiwaniu ustroju zrównoważonego*, „Arcana” nr 136; 2017, *Korepetycje z nowoczesności. Na marginesie Szklanych Pszczół Ernsta Jüngera*, „Arcana” nr 141; 2018, *Totalna Mobilizacja a System Zaufania Społecznego*, „Arcana” nr 147, 2019), w 2020 r. podjąłem współpracę również z miesięcznikiem „Nowe Książki”, gdzie publikuję recenzje książek z zakresu filozofii polityki (*Nieliberalna, ale jaka?*, „Nowe Książki”, nr 10, 2020, *Linokoczek*, „Nowe Książki”, nr 1, 2021; *Civitas Dei kontratakuje*, „Nowe Książki” nr 5, 2021, *Czy liberalizm żyje?*, „Nowe Książki”, 7-8, 2021).

W ramach pracy w krakowskim Oddziale Instytutu Pamięci Narodowej

opracowałem kilkanaście wystaw, w tym trzy poświęcone publicystom i myślicielom politycznym (*Komunizm według Mariana Zdziechowskiego*, Kraków, 2016; *Teraz jestem tutaj, albo może raczej nigdzie. Emigracyjne fotografie Stanisława Cata Mackiewicza*, Kraków 2014, Wrocław 2016, Warszawa 2016; *Głową w ścianę. Stefan Kisielewski – historia intelektualnego chuligana*, Kraków, 2017). Prowadziłem szereg wykładów publicznych, szkoleń dla nauczycieli poświęconych zwykle zagadnieniom historii, historii myśli politycznej oraz struktury polityki i ideologii totalitarnej. Jestem również współautorem stałej wystawy poświęconej historii więzienia św. Michała, znajdującej się w gmachu obecnego Muzeum Archeologicznego w Krakowie.

Ostatnim elementem mojej działalności w zakresie popularyzacji nauki, którą chciałbym podkreślić, jest moja aktywność medialna. Od 2013 r. do dzisiaj współpracuję z Radiem Kraków w zakresie bieżących komentarzy politologicznych, od 2016 r. regularnie jako ekspert biorę udział w serii programów w ramach cyklu „Polityka dla dorosłych” (44 programy) poświęconych aktualnym zagadnieniom politycznym, a także kwestiom z zakresu myśli politycznej i filozofii polityki. Byłem również gościem cyklu programów telewizyjnych realizowanych przez TVP Historia pt. „Marzyciele” (5 programów) poświęconych ważnym postaciom z historii politycznej Polski. Oprócz tego występowałem również w programach „Z widokiem na Wawel” (TVP Historia) i „Tematy dnia” (TVP Kraków).

Chciałbym jeszcze wskazać, iż od 2017 r. jestem członkiem redakcji pisma naukowego „Folia Historica Cracoviensa”, w zakresie współpracy z tym pismem prowadziłem redakcyjnie dwa numery (nr 2 (2018); nr 2 (2019)), w których znajdowały się bloki tematyczne poświęcone zagadnieniom społeczno-politycznym okresu II Rzeczypospolitej oraz rozpadu monarchii Habsburgów.

7. Oprócz kwestii wymienionych w pkt. 1-6, wnioskodawca może podać inne informacje, ważne z jego punktu widzenia, dotyczące jego kariery zawodowej.

W tym punkcie chciałbym szerzej opisać dwa inne obszary zainteresowań badawczych. Pierwszy dotyczy polskiej myśli politycznej lat 80. Poprzez źródłowe badanie ówczesnie formułowanych argumentów rysujących oś politycznego sporu, chciałem odtworzyć pierwotne linie i znaczenie podziałów, tak silnie uproszczonych w późniejszej recepcji społecznej. W swoich badaniach koncentrowałem się na środowiskach i autorach przełamujących utarte schematy. Z jednej strony moje bliższe

zainteresowanie badawcze przyciągnęło krakowskie pismo „Zdanie” w dwóch kluczowych momentach narodzin ruchu solidarnościowego i upadku komunizmu. Szczególnie cenne były wnioski pokazujące próbę tego środowiska wkomponowania niezależnego ruchu związkowego w 1980 r. w interpretację marksistowską i ukazanie ostatniej próby odnowienia etosu rewolucyjnego na gruncie polityki partyjnej, upatrującej w oddolnym ruchu robotniczym szansę na odnowie pierwotnych założeń marksizmu (*Czerwona „Opozycja Jej Królewskiej Mości”. Pismo „Zdanie” wobec partii, Solidarności w obliczu Polski Ludowej w latach 1978 -1981*, [w:] *Więcej niż partia. PZPR a polityka i społeczeństwo 1948-1990*, red. A. Dziuba, B. Tracz, Katowice-Warszawa 2017, s. 415-435). W kolejnym artykule dotyczącym dyskusji nad stalinizmem (*Samobójstwo ze strachu przed śmiercią. Rozliczenie „stalinizmu” w piśmie „Zdanie” w latach 1988-1989*, w: *Polskie wizje i oceny komunizmu (1917-1989)*, red. R. Łatka, M. Kornat, Warszawa 2020, s. 333-348) pokazałem dokonywane w obliczu przełomu politycznego ustrojowego próby ponownego skonstruowania mitu polskiej lewicy, oczyszczonego z tradycji stalinowskiej. Z przeciwnej strony starałem się ukazać koncepcje liberalne formułowane obok nurtu solidarnościowego, często krytyczne wobec politycznego kierunku podejmowanego przez „Solidarność”. W tekście *Przeciwko rewolucji socjalistycznej. Opozycja solidarnościowa w oczach konserwatywnych realistów lat 80.* ([w:] *W poszukiwaniu programu. Studia i szkice w dziejów opozycji politycznej w PRL 1976-1989*, red. Ł. Sołtysik, G. Waligóra, Wrocław 2020, s. 217-232) przedstawiłem oceny ruchu solidarnościowego prezentowane przez Stefana Kisielewskiego, Bronisława Łagowskiego i Piotra Wierzbickiego, którzy podejmowali krytykę aspektów ruchu docenianych przez lewicowe „Zdanie”. W ten obszar badań włącza się również moje zainteresowaniem postacią i dorobkiem Mirosława Dzielskiego, które zaowocowało wspomnianym powyżej wyborem jego pism. Dzielski, choć nie podzielał krytyk ruchu solidarnościowego, definiował istotę systemu komunistycznego i proponował drogi jego obalenia zbliżając się do wyżej wymienionych publicystów.

Nadto chciałbym zwrócić uwagę na badania rozwijające wspomniany już schemat tzw. myślenia niepodległościowego, który nabierał nowego znaczenia wraz z utratą suwerenności państwowej po 1939 r., a szczególnie w okresie PRL, kiedy stał się jedną z platform formowania postawy opozycyjnej. Zjawisko to analizowałem w dwóch kontekstach: myśli politycznej Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” oraz genealogicznie pokrewnych koncepcji formułowanych w latach 70. i 80. przez ideologa

i lidera Konfederacji Polski Niepodległej Leszka Moczulskiego. Takie ujęcie, prezentowane przeze mnie w kilku tekstach (najważniejsze z nich to: *Tradycja niepodległościowa a nowa forma oporu. Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość i ideowy wymiar walki*, „Zeszyty Historyczne WiN” nr 44 (2016), s. 37-62, pkt MNiSW- 2; *Romantyzm celów, pozytywizm środków. Myśl polityczna Leszka Moczulskiego a tradycja niepodległościowa*, [w:] *Rewolucja bez rewolucji Leszka Moczulskiego z perspektywy 40 lat*, red. M. Lewandowski, Warszawa 2020, s. 33-49), pozwalało ukazać żywotność pewnych schematów politycznego działania ujawniających się po 1945 r., które są próbą opisu genealogii współczesnych form podziałów i dyskusji politycznych.

Ostatnią rzeczą ważną dla przebiegu mojej kariery zawodowej, którą chciałbym podkreślić, to fakt dwukrotnego otrzymania stypendiów związanych z prowadzonymi przeze mnie badaniami. W 2018 r., jako stypendysta Fundacji Lanckorońskich, zrealizowałem prace badawcze w archiwum Instytutu Literackiego w Maisons Laffitte i archiwum Instytutu Nauk Politycznych w Paryżu. W 2020 r. zostałem stypendystą Fundacji im. Hrabiego Augusta Cieszkowskiego, które wsparło mój aktualny projekt badawczy dotyczący opracowania pierwszej źródłowej biografii Adolfa Bocheńskiego, jednego z najważniejszych polskich myślicieli politycznych XX w.

.....
(podpis wnioskodawcy)